

Jarosław Jurkiewicz

## **Rytm codzienności. Z perspektywy mieszkańca Sejn**

Czas jest podstawową kategorią organizacji życia społecznego. Według Durkheima „czas wyraża nie tylko rytm zbiorowych działań, ale również zwrótnie je reguluje”. Każde zjawisko społeczne można powiązać z czasem. W takim ujęciu czas jest zjawiskiem społecznym określanym przez społeczne instytucje oraz praktyki. W rzeczywistości społecznej oznacza to koordynację działań, ustalenie codziennego rozkładu dnia.

Tekst niniejszy jest formą impresji socjologicznej. Wnioski sformułowane w artykule powstały na podstawie obserwacji oraz intuicji poznawczej. W celu zapoznania się z terminologią socjologiczną sięgnąłem po artykuł Sonii Horonziak *Czas społeczny a zmiana społeczna*, który ukazał się w Pismach Humanistycznych (wersja internetowa).

Życie każdego człowieka, rodziny lub większej społeczności zamyka się w pojęciu codzienności. Najbliższa doświadczeniu życiowemu jest Newtonowska koncepcja czasu. Linearne postrzeganie wpływających godzin pozwala wyodrębnić trzy perspektywy czasowe: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. Żadna z nich nie funkcjonuje oddzielnie. Uczeń szkoły pochłonięty jest bieżącymi obowiązkami, zarazem jest

świadomy, że po ukończeniu nauki czeka go nowa rzeczywistość. Punkt startu w życiu dorosłym będzie jednak zależał od wyników uzyskanych w szkole.

Z punktu widzenia języka, który narzuca interpretację rzeczywistości, „codzienny” to: „zdarzający się co dzień lub używany każdego dnia”, także „zwyczajny, taki jak każdego dnia”. Przymiotnik „codzienny” ma dużo wyrazów bliskoznacznych. Pierwsza grupa przymiotników jest nacechowana negatywnie. W takim ujęciu „codzienny” oznacza: banalny, nieoryginalny, pospolity, przyziemny, schematyczny, spowszechniały, stereotypowy, szablonowy, szary, tuzinkowy, utarty, uproszczony, wytarty.

W polu semantycznym wyrazów bliskoznacznych przymiotnika „codzienny” znajdują się również przymiotniki, które mają wydźwięk neutralny: częsty, dyżurny, konwencjonalny, naturalny, normalny, powszedni, przeciętny, przyjęty, rutynowy, wszechobejmujący, standardowy, szeregowy, znany, zwyczajny, zwykły. Ponadto wyróżnić można określenia kojarzące się z najbliższym środowiskiem człowieka – domowy, swojski. Pojawiają się również wyrażenia: ogólnie stosowany, stale używany. W słowniku frazeologicznym przymiotnik „codzienny” nie ma oddzielnego hasła, co świadczy o jego dużej łączliwości. Słownik odnotowuje w hasłach rzeczownikowych przykładowe połączenia: codzienny trud, codzienny chleb powszedni, gazeta codzienna. Antonimami do przymiotnika „codzienny” są: niedzielny, odświętny.

Mimo tak wyraźnego rozgraniczenia leksykalnego postanowiłem do rytmów codzienności zaliczyć również kwestie związane ze świętami kościelnymi oraz patriotycznymi. Nie da się dni świątecznych odseparować od pozostałych dni tygodnia. Trudno uznać codzienność za mechaniczną sumę dni powszednich. W ujęciu kalendarzowym dni świąteczne też są stałą konwencją. Sposób celebrowania świąt w środowisku rodzinnym tworzy tradycję każdego domu,

odnawianą w kolejnych latach. Z praktyki życiowej wiemy, że zbliżające się święta mają decydujący wpływ na harmonogram dni, które je poprzedzają.

W publicystycznych opisach prowincji autorzy często podkreślają wyjątkowy klimat przedstawianego miejsca. W takim ujęciu czas jest podstawowym elementem specyfiki lokalnej: „tu czas zatrzymał się w miejscu”, „w tym miejscu żyje się na zwolnionych obrotach”, mieszkańcy małych miasteczek „mają zawsze czas” i „nigdzie się nie spieszą”. Ma się wrażenie, że większość tych opisów powstała w okresie wakacyjnym, a ich autorami są zrelaksowani mieszkańcy dużych miast.

Z perspektywy mieszkańca Sejn zagadnienie czasu przedstawia się zgoła inaczej. Dzienny rytm funkcjonowania Sejn ma standardowy charakter. Można się pokusić o stworzenie ramowego harmonogramu dnia, swoistej rzeczywistości przedustawnej dnia codziennego. Ruch w mieście rozpoczyna się o godzinie piątej, sklepy przyjmują wtedy towar. Poranna aktywność związana jest również z faktem, że duża grupa mieszkańców miasta dojeżdża do pracy w Suwałkach lub Augustowie. W tym drugim przypadku pracodawca – światowy potentat w dziedzinie produkcji papierosów, zapewnia pracownikom dojazd. Godziny połączeń dopasowane są do zmianowego rytmu pracy.

Poranny szczyt przypada na czas poprzedzający godzinę 8:00. Największe popołudniowe nasilenie ruchu występuje w okolicach godziny 16:00. Po zamknięciu sklepów o godzinie 20:00 intensywność ruchu spada. Od godziny 22:00 obowiązuje cisza nocna. Zjawisko sklepów całodobowych dotarło również do Sejn. Zmiana ustawodawstwa spowodowała, że największy wpływ na działalność takiego typu sklepów będą miały władze samorządowe.

Odmienne zasady panują w zakładach o zmianowym systemie pracy – piekarniach oraz mleczarni. Swoją rytmy mają służby mundurowe. Opiekę całodobową zapewnia szpital

powiatowy. Autor tekstu raz w tygodniu pełni nocny dyżur w internacie szkolnym.

Pojęcie czasu społecznego jest ściśle powiązane z otaczającym człowieka światem przyrody. Pory roku w istotny sposób wpływają na funkcjonowanie miasta oraz na aktywność mieszkańców Sejn. W okresie jesiennym i zimowym godziny, w których ulice miasta są oświetlone, wyznaczają rytm funkcjonowania ludzi. Można przewrotnie powiedzieć, że stan finansów miasta wpływa na aktywność jego mieszkańców. W przypadku opadów śniegu od godziny piątej odpowiednie służby miasta rozpoczynają swoją działalność. Kwestia przyporządkowania dróg różnym podmiotom administracyjnym – drogi międzynarodowe, wojewódzkie, powiatowe, gminne, wyznacza kolejność odśnieżania poszczególnych odcinków. Odśnieżanie chodników znajdujących się przy prywatnych posesjach znajduje się w gestii właścicieli. Z własnego doświadczenia wiem, że odśnieżenie własnego chodnika działa mobilizująco na sąsiadów. Trudno jest mi stwierdzić, czy niewywiązywanie się z tego obowiązku pociąga za sobą decyzje administracyjne. Z poważnymi konsekwencjami prawnymi musi się jednak potencjalnie liczyć właściciel posesji, który w przypadku gołoledzi nie potraktuje odpowiednio chodnika, aby nie stwarzał zagrożenia dla przechodniów. Osoba poszkodowana może na drodze prawnej dochodzić zadośćuczynienia. W ostatnich dniach przed sklepami znajdującymi się w lokalach spółdzielczych umieszczono pojemniki z piaskiem.

Z porami roku związany jest cykl robót porządkowych, za które odpowiedzialne są konkretne służby miejskie. Jesienią – to grabienie liści zalegających na chodnikach i trawnikach. Wczesną wiosną – sprzątanie miasta po zimie, następnie koszenie trawników. W przypadku sezonowych robót porządkowych ma się wrażenie, że rytm pracy służb miejskich nie pokrywa się z aktywnością właścicieli prywatnych posesji.

Ogólny wniosek nasuwający się co do działalności instytucji odpowiedzialnych za porządek w mieście, to brak synergii. Zjawisko to z powodów strukturalnych wydaje się nieuchronne: wynika z podziału kompetencji i różnych zasad zarządzania „zasobami ludzkimi”.

Cykliczny rytm robót porządkowych dotyczy spółdzielni mieszkaniowej odpowiedzialnej za porządek wokół bloków, którymi zarządza. Na wyjątkowych zasadach pracują służby odpowiedzialne za funkcjonowanie mediów. W przypadku każdego miasta jest to infrastruktura strategiczna. Sieć wodociągowa i kanalizacyjna Sejn wymaga stałej konserwacji. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej odpowiada za jej stan techniczny. Naprawa awarii jest przeprowadzana w trybie pilnym. W razie konieczności sejneńszczanie mogą skorzystać z usług pogotowia wodociągowego, kanalizacyjnego oraz zasobów mieszkaniowych, dotyczy to budynków komunalnych. Raz na kwartał odczytywane są wodomierze, co ma wpływ na planowanie budżetów domowych poszczególnych miesięcy. W stanie gotowości znajdują się pracownicy Pogotowia Energetycznego. Na terenie całego kraju obowiązuje ten sam numer alarmowy.

Sezon jesienno-zimowy to początek sezonu grzewczego. Spółdzielnia mieszkaniowa zapewnia ogrzewanie lokatorom. W odniesieniu do domów indywidualnych można mówić o różnych strategiach, zależnych od możliwości finansowych rodziny i stanu technicznego instalacji grzewczej. Wiosną właściciele domów prywatnych przygotowują opał na zimę, o czym świadczy praca pił motorowych. W zimowy poranek w Sejnach dym snuje się z kominów.

Kalendarz ma również wpływ na intensywność wydawania pieniędzy w gospodarstwach domowych. Zmiana pór roku wpływa na zakupy odzieży. Długi weekend majowy rozpoczyna sezon turystyczny. Wyprawkę szkolną wydają w sierpniu i wrześniu w księgarniach oraz sklepach z przy-

borami szkolnymi. W dni popularnych imienin większe obroty mają kwaciarnie. Rolnik, na konto którego wpłyną dotacje unijne, dokonuje zakupów z myślą o zbiorach w przyszłym roku.

Porą roku, w której zmienia się tempo życia w Sejnach, jest lato. W lipcu i sierpniu nasze miasto odwiedzają liczni turyści. Budynek poklasztorny, najstarszy zabytek Suwalszczyzny, w którym znajduje się Centrum Informacji Turystycznej, to pierwszy obiekt uwagi wycieczek zorganizowanych. Turysta chcący zobaczyć sejneńskie zabytki musi odbyć spacer ulicą Piłsudskiego – Kaplica św. Agaty, budynek ratusza, budynek byłej jesiwy i synagoga.

Sejny i okolice (np. Smolany, Sumowo, Giby) można uznać za ostatni przystanek przed wyjazdem do Wilna. Z perspektywy logistyki turystycznej położenie miasta jest dużym atutem.

Wśród mieszkańców Sejn dominuje turystyka rodzinna oraz indywidualna. Dokumentację zdjęciową z tych wojaży można zobaczyć w mediach społecznościowych. Po wczasach zakładowych lub zorganizowanych koloniach zostały wspomnienia. Dzięki funduszowi socjalnemu na odpoczynek zorganizowany mogą sobie pozwolić pracownicy placówek oświatowych (wycieczki zagraniczne, wyjazdy do teatru, filharmonii).

Harmonogram dnia w niektórych przypadkach kształtują decyzje administracyjne. Dwa razy w miesiącu odbierane są odpady komunalne, co powoduje odpowiednią interakcję mieszkańców poszczególnych ulic. Od dwóch lat mieszkańcy domów prywatnych mają możliwość korzystania ze specjalnych kontenerów na popiół. Jest to pozytywny przykład wyjścia naprzeciw potrzebom mieszkańców. Kwestia wywozu śmieci niestandardowych wymaga ustalenia indywidualnych terminów.

Funkcjonowanie konkretnego mieszkańca Sejn jest wplecione w rytm wyznaczany przez poszczególne zobowiązania

nia finansowe. W systemie rocznym właściciele posesji płacą podatek miejski, ubezpieczają swoje domy. Planowanie wydatków w cyklu miesięcznym jest uzależnione od terminów pobierania wynagrodzenia, w przypadku seniorów – emerytur. Członkowie spółdzielni mieszkaniowej, tj. 30% mieszkańców miasta, mają swoje terminy opłacania należności. Każdy dorosły mieszkaniec Sejna znajduje się w sieci terminów płatniczych.

Instytucją, która w największym stopniu wpływa na strukturę życia codziennego, jest szkoła. Ustawodawca ma konkretne możliwości prawne wpływania na cykl edukacyjny. W przyszłym roku klasę pierwszą w szkołach ponadgimnazjalnych zaczniesz wyjątkowy rocznik. Część uczniów to będą ostatni absolwenci gimnazjum, pozostali – pierwsi absolwenci wznowionej ośmioletniej szkoły podstawowej. Mimo tych zmian cykl kształcenia nie zmienił się, lecz już dziś słyszy się głosy młodzieży i rodziców, że pięć lat nauki w technikum „to jednak kawał czasu”.

Ze względu na doświadczenie zawodowe chcę więcej miejsca w niniejszym tekście poświęcić zagadnieniu rytmu pracy w szkole. Rytm funkcjonowania szkoły jest wyznaczany przez plan lekcji powstający zgodnie z przepisami oświatowymi. Nauczyciele opiniują plan, który następnie zatwierdza dyrektor szkoły. Plan lekcji zmienia się, gdy czwarte klasy kończą w grudniu pierwszy semestr. Na miejsce przedmiotów zawodowych pojawiają się klasyczne przedmioty szkolne (jęz. polski, fizyka, matematyka). W kwietniu klasy czwarte kończą edukację. Plan ponownie się zmienia. Nauczycielom uczącym w klasach czwartych zmniejsza się liczba godzin etatowych.

Rytm wystawiania ocen semestralnych oraz końcowo-rocznych musi być zgodny ze Szkolnym Systemem Oceniania. Na miesiąc przed wystawieniem oceny niedostatecznej szkoła ma obowiązek poinformować o tym rodziców ucznia. Przed wystawieniem ostatecznej oceny na pierw-

szy lub drugi semestr nauczyciel jest zobowiązany wystawić oceny proponowane.

Specyficzny rytm pracy obowiązuje na zajęciach praktycznych. Zarówno w dziale żywienia, jak i w dziale mechanizacji rolnictwa młodzież uczy się w systemie zmianowym. Uczniowie w klasie podzieleni są na grupy. Do godziny 13.00 zajęcia ma pierwsza grupa, następnie druga. W przypadku warsztatów szkolnych podział na grupy zsynchronizowany jest z „przerabianiem” poszczególnych działów, np. spawanie, kuźnia.

Roczny kalendarz zajęć dydaktycznych jest skomplikowaną strukturą. Zajęcia należy zaplanować z dużym wyprzedzeniem. Miesiącem szczególnym w szkole ponadgimnazjalnej jest maj. Po długim weekendzie nadchodzi czas egzaminów maturalnych. Dyrektor w skali roku szkolnego dysponuje pulą dodatkowych 10 dni wolnych od zajęć dydaktycznych. Wybór konkretnych terminów ma na celu usprawnienie działalności placówki (np. dzień wolny przeznaczony na przeprowadzenie egzaminu zawodowego). Listę dodatkowych dni wolnych zatwierdza rada pedagogiczna oraz opiniuje rada rodziców i samorząd szkolny.

Odrębny harmonogram pracy obowiązuje w internacie szkolnym. Placówka ma za zadanie zapewnić uczniom opiekę w godzinach pozalekcyjnych. O godzinie 6.45 jest pobudka, następnie śniadanie i porządki w pokojach, potem uczniowie przygotowują się do wyjścia do szkoły, które jest przewidziane o godzinie 7.50. Od godziny 13.00 do godziny 15.30 uczeń ma możliwość zjeść obiad. Po południu jest czas wolny niezorganizowany do godziny 16.15. Uczniowie najczęściej o tej porze dnia wychodzą do miasta. Od godziny 16.15 do 18.00 przewidziana jest „odrabianka” – samodzielna nauka w pokojach. O godzinie 18.15 – kolacja w szkolnej stołówce. Od godziny 18.15 do 21.00 obowiązuje czas wolny zorganizowany. Od godziny 21.00 do 21.30 toaleta wieczorna. O godz. 22.00 rozpoczyna się cisza nocna.



Dla kierownika internatu ułożenie planu pracy to duże wyzwanie logistyczne. W placówce obowiązuje w jednym tygodniu Plan A, w drugim Plan B i tak na przemian (np. wychowawca może mieć według pierwszego planu jeden nocny dyżur, według drugiego – dwa, różne mogą być terminy dyżurów popołudniowych). Większość wychowawców w internacie jest nauczycielami. Przepisy BHP stanowią jednoznacznie, że nauczycielowi, który pełni nocny dyżur, przysługuje dzień wolny, co musi być przewidziane w szkolnym planie. Regulamin internatu zakłada dyżury uczniowskie w stołówce i sprząatanie korytarzy. Jeden dzień w tygodniu – czwartek, przeznaczony jest na generalne porządki w pokojach. Od roku mieszkańcy internatu korzystają z możliwości odwiezienia do domu lub miejsca wskazanego przez rodziców. Przepisy oświatowe wymagają od szkoły zapewnienia w czasie transportu opieki wychowawczej. Każdy pracownik dydaktyczny szkoły jest zobowiązany uczestniczyć w takim kursie. Rytm funkcjonowania internatu wpływa na harmonogram pracy stołówki szkolnej. Budynek internatu jest ogrzewany przez cały rok szkolny. Palacze w kotłowni szkolnej mają swój grafik pracy. Dyrektor szkoły jest odpowiedzialny za stan czystości placówki. W internacie sprzątaczką rozpoczyna pracę od godziny 7.00 oraz 11.00; w budynku szkolnym i warsztatach od godziny 13.00. Można śmiało powiedzieć, że w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego Sejny (ZSCKR) pracowników i uczniów obowiązują różne strefy czasowe, przenikające się każdego dnia.

Większość sejneńskich placówek oświatowych – szkoła podstawowa, liceum oraz technikum – znajdują się w pobliżu ciągu komunikacyjnego, którego centralnym punktem jest rondo imienia 24. Baonu KOP Sejny. Nasilenie ruchu jest największe w godzinach porannych i ok. godziny 15.00 w pobliżu szkoły podstawowej: o tej porze rodzice przywożą, a następnie odbierają swoje pociechy. Brak odpowiedniej

infrastruktury drogowej stwarzał zagrożenie dla najmłodszych. W gazecie lokalnej pojawiały się artykuły zwracające uwagę na ten problem. Ostatecznie kosztem chodnika zbudowano parking oraz ogranicznik prędkości, co ucywilizowało stan rzeczy.

W przypadku szkół ponadgimnazjalnych młodzież posiadająca prawo jazdy dojeżdża do szkoły własnymi samochodami. Większość uczniów ZSCKR Sejny pochodzi z okolicznych wsi. Szkolne parkingi zastawione są prywatnymi autami. Na zdjęciach sprzed trzydziestu lat na szkolnym parkingu widać pojedyncze pojazdy należące do nauczycieli. Jazda samochodem stała się stylem życia młodych ludzi. Można śmiało napisać, że zdobycie prawa jazdy jest pewnego rodzaju przepustką do „świata ludzi mobilnych”. Ilość starych i tanich samochodów na rynku powoduje, że nawet dobrze zorganizowany uczeń szkoły średniej jest w stanie zarobić na „swoj samochód”. Również rodzice dostosowują się do tej konwencji, udostępniając pociechom jeden z posiadanych samochodów i dając pieniądze na benzynę.

W godzinach wieczornych, a nawet nocnych, większość samochodów poruszających się po ulicach miasta to te kierowane przez młodych. Jeździe towarzyszy przeważnie rytmiczna muzyka. Jaki jest cel tych wypraw? Jest to pytanie, na które trudno odpowiedzieć. Na pewno jazda samochodem daje młodemu człowiekowi poczucie wolności, decydowania o tym, w jakim czasie i gdzie się znajduje.

Intensywność ruchu drogowego jest swoistym *signum temporis*. Dla okolicznych mieszkańców Sejn samochód jest niezbędnym do codziennego funkcjonowania. Ilość aut oraz intensywność ruchu drogowego to największa zmiana cywilizacyjna od transformacji ustrojowej, wpływająca na rytm funkcjonowania miasta. Wyjątkowym dniem pod względem intensywności ruchu samochodowego jest 1 listopada – dzień Wszystkich Świętych. Na ulicach dojazdowych do

cmentarza tworzą się korki. Policja ręcznie kieruje ruchem. Plac miejskiej targowicy na jeden dzień staje się największym parkingiem w Sejnach.

Podsumowując kwestię ruchu zmotoryzowanego można powiedzieć, że zwiększenie intensywności ruchu drogowego w Sejnach jest odwrotnie proporcjonalne do rozwoju infrastruktury miejskiej. Największą inwestycją drogową ostatnich lat była modernizacja drogi Sejny–Suwałki. Nie ma to jednak bezpośredniego wpływu na intensywność ruchu samochodowego w mieście. W ciągu ostatnich lat na terenie miasta zbudowano w pobliżu apteki jeden parking. Na peryferyjnych ulicach miasta wylano asfalt. Spółdzielnia mieszkaniowa demontując betonowe ławki, kosztem trawników wygospodarowuje teren na nowe miejsca parkingowe. W jednym przypadku byłe boisko osiedlowe pełni funkcję placu do parkowania samochodów.

Stopień natężenia ruchu wynika również z faktu, że mieszkańcy Litwy gremialnie przyjeżdżają do Sejna na zakupy, co wynika z różnicy kursu między euro i polską złotówką. Podobne zjawisko można zauważyć przy granicy polsko-słowackiej, a nawet polsko-niemieckiej. Litewskie rejestracje najczęściej widać w soboty. W okolicach sklepów trudno zaparkować auto. Nasi sąsiedzi najchętniej odwiedzają „Biedronkę”, sejneńską „świątynię” konsumpcji. Za ciekawą inicjatywę należy uznać fakt wyznaczenia w sąsiedztwie sklepu drugiego targowiska miejskiego. Duży ruch stwarza możliwość zarobku „mniejszym podmiotom”. Jest to przykład symbiozy między handlem wielkopowierzchniowym a tradycyjnymi formami handlu. Duża ilość kupujących powoduje, że sobotnie zakupy, ze względu na kolejki, mogą potrwać dłużej. Za ciekawostkę można uznać fakt, że mimo niewielkiej odległości (16 km) obywatele Litwy robiący zakupy w Sejnach zmieniają strefę czasową (przykładowo: Litwa godz. 10.00, Polska, Sejny – godz. 9.00).

Jaki wpływ na funkcjonowanie Sejny ma położenie w strefie przygranicznej? Na terenie powiatu sejneńskiego działają służby odpowiedzialne za egzekwowanie prawa polskiego i unijnego. W Sejnach funkcjonuje Konsulat Republiki Litewskiej. Warto spojrzeć na to zagadnienie z perspektywy historycznej. Na początku lat dziewięćdziesiątych ruch międzynarodowy skupiał się na przejściu granicznym w Ogrodnikach. W okolicach przejścia powstawały nowe miejsca pracy: w kantorach, ubezpieczeniach, małej gastronomii. Ruch graniczny związany był z tzw. szarą strefą, czyli przemytem papierosów. Zjawisko miało powszechny charakter. Można zaryzykować tezę, że zyski z nielegalnego procederu złagodziły skutki transformacji ustrojowej w regionie. Sytuacja zmieniła się po skierowaniu TIR-ów na przejście w Budzisku. Małe interesy na granicy straciły rację bytu. Zmiana realiów finansowych oraz działalność służb znacznie ograniczyły przemysł. Pewna grupa mieszkańców Sejny straciła źródło dochodu. Przed wprowadzeniem na Litwie euro mieszkańcy Sejny i okolic robili za granicą zakupy. Był czas, że za naszą wschodnią granicą cena benzyny była niższa. Po wprowadzeniu euro życie u naszego sąsiada stało się droższe.

Warto zauważyć, że Sejny są miastem o dużym nasyceniu sklepami spożywczymi. Dzięki większej intensywności zakupów dokonywanych przez Litwinów, mimo podobnego asortymentu, sklepy utrzymują się na rynku. Częstotliwość sobotnich zakupów wynika również z faktu wprowadzenia zakazu handlu w niedzielę. W niehandlową niedzielę miasto funkcjonuje na zwolnionych obrotach. Jest okazja zobaczyć puste miejsca parkingowe przed sklepami. Pewne zasady jednak obowiązują. W każdą niedzielę czynna jest tzw. apteka dyżurna.

Kwestia ruchu drogowego wiąże się z problemem komunikacji publicznej. Podobnie jak w kraju, znacznie ograniczono liczbę kursów. Obecnie ilość połączeń autobusowych

zamyka się w okolicy 20. Połowa z nich to kursy na trasie Sejny–Suwałki. W sezonie letnim przeprowadzono remont drogi i chodników przy ulicy Parkowej. W ramach inwestycji zamontowano nowe, plastikowe wiaty autobusowe. Z dotychczasowych trzech stanowisk zrobiły się jednak dwa. W ostatnich wyborach samorządowych żaden z kandydatów na burmistrza miasta nie zapowiadał budowy nowego dworca autobusowego.

Warto wspomnieć o problemie dystrybucji prasy. Od blisko roku w Sejnach nie funkcjonuje żaden z dwóch kiosków Ruchu. Spadek czytelnictwa prasy, możliwość kupienia gazety w sklepach spożywczych, zła kondycja finansowa ogólnopolskiego dystrybutora prasy spowodowały, że w mieście powiatowym nie ma chętnych do prowadzenia takiego typu działalności gospodarczej. Jedne formy interakcji społecznej zanikają, pojawiają się inne. Mieszkaniec Sejn nie kupi gazety w kiosku „Ruchu”, ale może skorzystać z paczkomatu czynnego 24 godziny na dobę. Po otrzymaniu kodu można odebrać paczkę w dowolnej porze dnia. Samochody firm kurierskich są codziennym widokiem na ulicach naszego miasta.

Wartym odnotowania jest fakt, że – mimo zwiększenia się bazy handlowej – dużą popularnością nadal cieszą się jarmarki, o czym świadczy poranny ruch samochodowy w okolicach targowiska we wtorki i piątki. Może to oznaczać swoisty konserwatyzm konsumentki. Jarmark nadal stanowi miejsce wymiany towarowej między miastem a wsią. W tym miejscu należy wspomnieć, że na terenie Sejn funkcjonuje gmina miejska oraz wiejska. Bank Spółdzielczy w Sejnach obsługujący zaplecze wiejskie miasta rozpoczyna działalność o godzinie 7.30. Bank PKO, z którego przeważnie korzystają mieszkańcy Sejn, klientów przyjmuje od godziny 9.00.

Ważne miejsce w kalendarzu zajmują święta religijne. W grudniu na ulicach pojawia się świąteczne oświetlenie. W pobliżu placów zabaw, między blokami, stawiane są cho-

inki. Podobnie jak w całym kraju, Święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy mają rodzinny charakter. Przy świątecznym stole zasiadają przedstawiciele kilku pokoleń. Czas świąt to czas powrotów z emigracji zarobkowej, o czym świadczą zagraniczne rejestracje samochodów zaparkowanych pod blokami. W noc wigilijną ruch w mieście zanika. W pierwszy dzień świąt widać pierwszych spacerowiczów. Ruch samochodowy zwiększa się w drugi dzień świąt. Atmosfera świąt trwa do Nowego Roku. Duży wpływ na przebieg świąt Wielkiej Nocy ma pogoda. Drugi dzień jest przeznaczony na powroty do domu. Sposób spędzania świąt świadczy o przywiązaniu do tradycji. Forma organizacji innych uroczystości rodzinnych ulega jednak zmianie. Rynek stwarza nowe możliwości. Przyjęcia komunijne organizowane są przeważnie w lokalach gastronomicznych, rodzice korzystają także z oferty firm cateringowych.

W roczny rytm funkcjonowania miasta wplecione są święta państwowe. Instytucje użyteczności publicznej zobowiązane są ustawowo wywieszać flagi narodowe. Z roku na rok, na 3 Maja oraz 11 Listopada coraz więcej flag pojawia się na domach prywatnych i balkonach bloków. Wynika to z promocji, przynajmniej w telewizji publicznej, postaw patriotycznych. Flagę narodową można obecnie łatwiej kupić. W ciągu ostatnich lat organizatorzy imprez patriotycznych w Sejnach wypracowali własną konwencję tych uroczystości. Po Mszy Świętej odbywa się uroczysty przemarsz ulicą Piłsudskiego, przy której znajdują się pomniki oraz pamiątkowe tablice. W obchodach udział biorą poczty sztandarowe i delegacje szkół tudzież instytucji państwowych. Honorowa asysta uroczystości składa się z orkiestry strażackiej, grupy rekonstrukcyjnej 24. Baonu KOP Sejny i młodzieży z klas mundurowych.

W Sejnach organizowane są cykliczne wydarzenia o zasięgu ogólnopolskim. Sztandarowym przykładem takiej imprezy jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, od ponad

dwudziestu lat goszcząca w mieście. W organizację przedsięwzięcia zaangażowany jest Miejski Ośrodek Kultury oraz młodzież szkolna. W ostatnich latach w parku miejskim organizowano imprezy związane z akcją narodowego czytania (*Quo vadis* Henryka Sienkiewicza, *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego). W ostatnich latach dużą popularnością cieszą się w okresie przedświątecznym zbiórki żywności dla Polaków mieszkających na Wschodzie.

Zagadnienie czasu można rozpatrywać również w kategorii czasu intersubiektywnego, czyli czasu biograficznego. W ostatnich latach daje się zauważyć zjawisko dużej aktywności fizycznej seniorów. Promocja zdrowego stylu życia spowodowała, że zmieniła się mentalność przedstawicieli starszego pokolenia. Duża grupa seniorów i osób w tzw. średnim wieku uprawia *nordic walking*. W tym przypadku można mówić o przełamaniu stereotypu emeryta, który ze względu na wiek musi zrezygnować z rekreacji. Funkcjonuje uniwersytet trzeciego wieku, organizujący słuchaczom zajęcia i wycieczki. Przedstawiciele uniwersytetu zapraszani są na imprezy lokalne. W dużym stopniu seniorzy pełnią również klasyczne rolę społeczną. Widok babci na spacerze z wnukiem nie jest taki rzadki.

W świadomości społecznej funkcjonuje również czas historyczny, który jest odzwierciedleniem pamięci historycznej danej społeczności. Na początku transformacji ustrojowej pozbyto się najbardziej kompromitujących nazw ulic (Lenina, Armii Czerwonej, 22 lipca). Przez blisko dwie dekady nikt nie poruszał tematu spuścizny poprzedniego ustroju. Trzy lata temu w ogólnopolskim portalu informacyjnym ukazał się artykuł dotyczący Sejna, opisujący problem nazw ulic rodem z PRL-u. Tak jak w tysiącach miast i miasteczek w Polsce, mieszkańcy Sejna pytani przez dziennikarza o opinię na ten temat, wskazywali na problem wiążący się ze zmianą dokumentów. W końcu w ramach dekomunikacji, po krótkich konsultacjach społecznych, zostały zmie-

nione nazwy ulic, które wywodziły się z dawnego stroju. Na miejsce takich patronów, jak Marchlewski czy Nowotko, pojawili się nowi, związani z dziedzictwem historycznym miasta – ulica imienia Jerzego Grodzińskiego, Powstańców Sejneńskich.

Problem dekomunikacji dotyczył również najbardziej rozpoznawalnego pomnika Sejn, od blisko pięćdziesięciu lat obecnego w krajobrazie miasta. Pomnik został postawiony w parku, w centrum miasta, z okazji dwudziestopięciolecia PRL-u. Centralnym punktem kompozycji jest posąg kobiety. W okresie „Solidarności” na pomniku umieszczono tablicę, która w intencji pomysłodawców niejako zmieniała jego wymowę. Od tego czasu mówiło się „o pomniku Matki-Polki”. Jeden szczegół przesądził jednak o tym, że pomnik został objęty ustawą dekomunikacyjną. W jego dolnej części znajdowały się płaskorzeźby, na jednej z nich – braterstwo broni polskiego i radzieckiego żołnierza, na hełmie krasnoarmiejca gwiazda Sowiec – komunistyczny symbol. Ogólnopolska komercyjna telewizja informacyjna przedstawiła materiał z demontażu pomnika. To nie koniec całej historii. Usunięcie pomnika spotkało się z negatywną oceną mieszkańców. Po kilku dniach sam posąg kobiety został umieszczony w parku, lecz „skrótowa wersja”, ze względu na zaburzone proporcje, nie robi dobrego wrażenia i nie przypadła do gustu mieszkańcom. Rzeźbę przewieziono na ogólnopolską wystawę do Warszawy, problem nie został jednak rozwiązany.

Duży wpływ na życie codzienne mieszkańców Sejn mają nowe technologie. Telefon komórkowy stał się podstawowym narzędziem komunikacji. Większa mobilność ludzi nie znajduje odzwierciedlenia w jakości relacji międzyludzkich. Wśród starszego pokolenia panuje obiegowy pogląd, trudny do podważenia, że rozmowy telefoniczne zastępują bezpośrednie spotkania i rozmowy. Żyjemy w czasach rewolucji informacyjnej. Użytkownik telefonu komórkowego dzięki



specjalnej aplikacji może sprawdzić trasę samolotów latających nad Sejnami. Pytanie brzmi, do czego to jest mu to potrzebne?

W mieście funkcjonują również klasyczne formy przekazu informacji. W cyklu dwutygodniowym wydawana jest gazeta lokalna. Paradoksalnie w czasach kultury obrazkowej sprawdzają się stare metody. Mieszkaniec Sejnu dzięki trzem słupom ogłoszeniowym może poznać ofertę kulturalną Ośrodka Kultury, przeczytać oficjalne komunikaty i ogłoszenia.

Wynalazkiem, wokół którego toczy się życie codzienne, jest Internet. Dla ludzi czynnych zawodowo Internet jest potrzebny w pracy. Najmłodsze pokolenie nie pamięta rzeczywistości bez tego medium. W Polsce od wielu lat podaje się dane o ilości czasu spędzanego przez młodzież w sieci. Młodzi ludzie z Sejnu zapewne mieszczą się w średniej krajowej. Rola i wpływ Internetu na życie rodzinne naszego miasta zapewne zasługuje na oddzielny tekst. Warto wspomnieć, że w mieście działa lokalny portal informacyjny. Jedno jest pewne: fenomen Internetu umożliwia przełamanie dotychczasowych ograniczeń cywilizacyjnych. Użytkownik tego medium nie jest ograniczony czasem ani przestrzenią. Miłośnik sztuki może odwiedzić internetowe zbiory największych galerii malarskich świata. Melomani wysłuchać koncertu symfonicznego z Wiednia. Badacz historii skorzysta z cyfrowych archiwów. Z praktyki wiadomo jednak, że Internet jest wykorzystywany do bardziej przyziemnych celów.

W formie anegdoty, która jest jednak faktem społecznym, można powiedzieć, że do Sejnu dotarło zjawisko globalizacji. Od blisko czterech lat właścicielem jednego ze sklepów jest obywatel Chin. Mieszkaniec miasta ma możliwość kupienia towarów spod znaku „made in China” z pierwszej ręki.

Nowe technologie mogą być wykorzystane w różny sposób. Na wieży sejneńskiej Bazyliki zamontowana jest ka-

mera obejmująca swym zasięgiem panoramę ulicy Piłsudskiego. Na portalu samorządowym można odwiedzić Archiwum miejsko-gminne, na którym umieszczone są stare zdjęcia oraz filmy z epoki VHS-u.

Życie mieszkańców Sejn toczy się w konkretnej przestrzeni miejskiej. W ciągu trzech lat, po blisko dwudziestoletniej przerwie, wybudowano dwa nowe bloki. Prace budowlane przebiegały z iście developerskim rozmachem. Nowa inwestycja pociągnęła za sobą skutki administracyjne. Sejneński indeks nazw ulic powiększył się o jedną pozycję – ulicę Pogodną.

Zmienia się jakość życia mieszkańców spółdzielni mieszkaniowej. Realizowany jest harmonogram ocieplania poszczególnych bloków. Nowe elewacje wpływają pozytywnie na estetykę budynków. Niestety, główną ulicę miasta, ulicę Piłsudskiego, trudno nazwać atrakcją turystyczną. Największa inwestycja budowlana ostatnich lat w „dzielnicy reprezentacyjnej” to rozbudowa prywatnego hotelu.

W tym fragmencie tekstu warto wrócić do newtonowskiej triady, do najmniej uchwytniej perspektywy czasowej, tj. przyszłości. Największe planowane w ostatnich latach inwestycje mają charakter wirtualny, każdy zainteresowany mieszkaniec Sejn może zobaczyć nowy projekt dotyczący rewitalizacji miejskiej targowicy oraz imponującą prezentację sejneńskich sukiennic, najbardziej charakterystycznego budynku przedwojennych Sejn, wysadzonego w powietrze przez Niemców. Brak środków uniemożliwia realizację tych ambitnych planów. W Sejnach miała być również budowana stocznia jachtowa. Nad całością przedsięwzięcia zapadła cisza.

Miejmy nadzieję, że w przyszłości zostanie zrealizowana jakaś duża inwestycja, która poprawi jakość życia mieszkańców Sejn. Z informacji posiadanych przez autora tekstu wynika, że miasto zapewniło sobie pieniądze na inwestycje termo-modernizacyjne.

Czas – powtórzmy na zakończenie – dotyczy większości faktów społecznych. Trudno nie zgodzić się ze słowami Bolesława Leśmiana, że rytm wyraża światopogląd. Ta aforystyczna prawda dotyczy zarówno pojedynczego człowieka, jak i większych ludzkich zbiorowości.